

BIULETYN TYGODNIOWY CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego www.zyciezakonne.pl i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

15-21 maja 2012 r.

21/168

Wiadomość tygodnia

ZAKOŃCZENIE 128 ZEBRANIA PLENARNEGO Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce

W Warszawie, w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski, zakończyło się we środę 16 maja 128 zebranie plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Oto dalszy ciąg relacji z tego spotkania (pierwszą część znajdziecie w 20/167 numerze Biuletynu).

We wtorek 15 maja po Eucharystii i przerwie na obiad z przełożonymi spotkał się bp Jerzy Mazur SVD, nowy przewodniczący Komisji misyjnej Episkopatu. W swoim wystąpieniu zaprosił zebranych do autentycznej współpracy w dziele animacji misyjnej Kościoła w Polsce. Biskup poinformował o zmianach personalnych w składzie Komisji misyjnej. Jest także nowy sekretarz Komisji - o. Kazimierz Szymczycha, wieloletni misjonarz, w Afryce, werbiści. Bp Mazur przedstawił pokrótce historię i metody działania Komisji oraz dzieł misyjnych w Polsce. W drugiej części wystąpienia zajął się współpracą w przygotowaniu kandydatów na misje. Opisał zasady organizacyjne i formy przygotowania, które przyszli misjonarze otrzymują w Centrum Formacji Misyjnej. Zachęcał przełożonych do kierowania zakonników na ten 9-miesięczny kurs przygotowawczy. Wspomniane Centrum może przyjąć ok. 50 osób. W tym roku korzysta z kursu tylko 24 osoby.

W dalszej części wystąpienia bp Jerzy powiedział o swoim apelu do parlamentarzystów w sprawie zachowania dla misjonarzy ubezpieczenia zdrowotnego i emerytalnego z funduszy państwowych. Stwierdził także, iż zagadnieniem najtrudniejszym i budzącym najwięcej kontrowersji jest sposób gromadzenia w Polsce finansów na misje. Robi to nie tylko Komisja misyjna, ale różne podmioty kościelne, także prowincje zakonne, prowadzące misje. Generalnie można powiedzieć, że



ofiarność na misje stopniowo wzrasta, daleko nam jednak do krajów przodujących w tym dziele.

Mimo skromnych środków, którymi dysponuje Komisja ze zbiórek organizowanych w kościołach w Polsce ambicją przewodniczącego jest, aby żaden misjonarz piszący o wspomóżeniu konkretnego projektu, nie został odprawiony z niczym. Dlatego wezwał do współpracy także w sferze ekonomicznego wspomagania misji.

O. Kazimierz Szymczycha prosił o stawianie konkretnych pytań. Zachęcił do stałego kontaktu misjonarzy z sekretariatem misyjnym. Podał adres mailowy km@misje.pl na który można wysyłać wszystkie informacje, prośby czy zapytania.

Wśród pytań postawionych przedstawicielom Komisji misyjnej znalazły się: kwestia misjologii w seminariach duchownych (jej obowiązkowości) oraz sprawa zróżnicowania pomocy udzielanej przez Komisję misjonarzom diecezjalnym i zakonnym.

Pytano także o relacje i współpracę Komisji misyjnej z duszpasterstwem polonijnym, a także o stosowane obecnie kryteria określające, które z terenów pracy apostołskiej są misyjne, a które nie. Często powracało pytanie o dalsze losy ubezpieczenia misjonarzy w związku z zapowiadaną likwidacją Funduszu kościelnego.

Odpowiadając bp Mazur podkreślał iż Komisja od wielu lat postuluje wprowadzenie misjologii we wszystkich seminariach, że pomoc udzielana misjonarzom jest limitowana posiadanymi środkami oraz że przy określaniu które z krajów są terenami misyjnymi zawsze przyjmuje się kryteria stosowane w tym względzie przez Stolicę Apostolską. Biskup poinformował, że jest wolą Episkopatu, by wszyscy misjonarze byli dalej w pełni ubezpieczeni – to jest priorytet w rozmowach z rządem. Mówił także o swoich rozmowach w ministerstwie spraw zagranicznych na temat projektów pomocowych dla ubogich krajów, które Polska – jako członek Unii Europejskiej - musi realizować. Jest moż-

liwość, że misjonarze będą mogli otrzymywać pieniądze na takie projekty.

Po przerwie przedstawiciel Świątyni Opatrzności Bożej (ks. prob. Paweł Gwiazda) przedstawił informacje o obecnym stanie budowy i tworzenia tego dzieła całego Kościoła w Polsce. Położył nacisk na duszpasterski wymiar podejmowanych obecnie wysiłków. Świątynia służy wielkiej, młodej parafii (docelowo 70 tys. wiernych) i jest wyłącznym dziełem wiernych z całej Polski. Natomiast Panteon ma być dziełem wspólnym z państwem, jak również Muzeum Bł. Jana Pawła II i Śl. Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego, współfinansowane przez Ministerstwo Kultury.

Dyrektor biura Kościelnego Zespołu pomocy katolikom na Wschodzie ks. Leszek Kryża SChr przypomniał, że wśród pracujących na Wschodzie jest 250 księży diecezjalnych, 410 kapłanów zakonnych, 550 sióstr zakonnych, 29 braci zakonnych. Podczas zbiórki w 2 niedziele Adwentu zebrano w 2011 r. 2 200 tys. zł. Ponieważ funkcjonowanie Zespołu niewiele kosztuje, ogromna większość funduszy jest przekazywana na Wschód. Najwięcej pieniędzy idzie na prace remontowo-budowlane, ale coraz więcej próśb dotyczy „inwestycji w człowieka”. W 2011 roku wpłynęło 420 próśb i projektów.



Zauważył, że po wstępnym okresie tworzenia podstaw materialnych i organizacyjnych życia wspólnot wiernych, zaczyna się proces powrotu instytutów zakonnych do własnych charyzmatów. Zakonnicy zaczynają tworzyć dzieła typowo zakonne. Trwa też proces przejmowania placówek zakonnych przez młodych zakonników, uformowanych po upadku komunizmu. Biskupi pracujący na Wschodzie prosili aby powiedzieć zakonem z Polski „dziękuję” za ogromny wkład w posłudze duszpasterskiej i budowania Kościoła na Wschodzie.

Trudnością natury duchowej jest „polskość” tego Kościoła. W kształtowaniu duszpasterstwa należy mieć rozsądek i wyczucie. Kościół powszechny nie może być tylko dla Polaków, musi być otwarty na Rosjan i Ukraińców, a także Białorusinów, Kazachów, itp.

Ks. L. Kryża zaprosił wszystkich kandydatów do pracy na Wschodzie na specjalne spotkanie, które odbędzie się w dniach 25-27 lipca w Warszawie w Centrum Formacji Misyjnej. Mówił też o planowanym spotkaniu dla wszystkich pracujących pełne 20

lat na Wschodzie, jako formie podziękowania za ich wieloletni trud.

Po wystąpieniu dyrektora Zespołu zebrani modlili się modlitwą Nieszporów. Po wspólnej kolacji odbyły się jeszcze spotkania Komisji istniejących przy KWPZM.

Drugi dzień obrad rozpoczęto od wspólnej modlitwy Jutrznii podczas której ks. Eugeniusz Data CSMA wygłosił rozważanie poświęcone wartości wiary w życiu Bł. Bronisława Markiewicza, założyciela Michalitów w stulecie jego śmierci. W Jego pismach można znaleźć odpowiedź czym jest wiara dla człowieka - powinna być jądrem, treścią i nieodzownym warunkiem wszelkiej działalności. Bł. Markiewicz może być wzorem dla współczesnych duszpasterzy. Z katechezą wychodził poza kościół. Wyszukiwał zaniedbane dzieci, dla których stawał się ojcem i nauczycielem. Za narzędzie używał powściągliwości i pracy. Każdą pracę społeczną rozpoczynał zawsze od wykorzenienia plagi alkoholizmu. „Raną śmiertelną na ciele Polski jest pijaństwo” często mówił.

Po wspólnej modlitwie swoje przedłożenie do przełożonych wyższych przedstawił ekonom Konferencji Episkopatu Polski ks. Janusz Majda. Zaproponował spotkanie pełnomocników prawnych, prowadzących kwestie majątkowe, nierozstrzygnięte przez Komisje majątkową. Ekonom poinformował też, że Stolica Apostolska uznaje za alienacje weksle podpisane na zabezpieczenie inwestycji wykonywanych z funduszy Unii Europejskiej.

Ekonom Konferencji przedstawił program spotkania ekonomów zakonnych jurysdykcji, które odbędzie się podczas targów Sacro Expo w Kielcach. Ekonom zwrócił także uwagę na znaczenie ankiet dotyczących ubezpieczonych z Funduszu kościelnego.

Wiceprzewodniczący Konferencji o. Bernard Sawicki przedstawił funkcjonowanie Forum Współpracy Międzyzakonnej, przeżywającego trudności pierwszej fazy istnienia. Jest zbyt mała ilość podmiotów realnie korzystających z zakupów na platformie zakupowej. To powoduje osłabienie zainteresowania ze strony kontrahentów i uniemożliwia zawieranie korzystnych z naszego punktu widzenia umów. Opat podał konkretne informacje o wygaśnięciu umów, które przestały być aktualne z powodu niewielkiej ilości zakupów (Orlen-Flota, węgiel, Orange).

Sekretarz Konferencji poinformował o przygotowaniu sympozjum czterech Konferencji życia konsekrowanego, które odbędzie się prawdopodobnie w dniach 13-16 listopada w Krakowie. Będzie to sympozjum o charakterze otwartym - z możliwością uczestnictwa także innych zainteresowanych osób. Wybrany temat: *Nowa ewangelizacja w kontekście doświadczenia wiary osób konsekrowanych.*

Następnie sekretarz przypomniał o możliwości wydruku legitymacji i celebretów dla zakonników – do tej pory wydaliśmy 5363 legitymacji. Jest też nowy wzór legitymacji dla przełożonych.

Po przerwie z przełożonymi spotkał się sekretarz generalny Episkopatu bp Wojciech Polak. Przetastawił on informacje na temat bieżących prac i rozmów prowadzonych przez przedstawicieli Episkopatu z rządem na temat Funduszu kościelnego. Rozmowy trwają od 14 marca. Episkopat w tych rozmowach zażądał tzw. trybu konkordatowego, a przez to sprawił, iż musi zostać zawarta umowa między rządem a KEP. Do tej pory odbyły się trzy spotkania. Stronie rządowej przewodniczy minister M. Boni a stronie kościelnej kard. Kazimierz Nycz. Kościół w rozmowach nie zgadza się na próg odpisu podatkowego w wysokości 0.3% i przypomina o wcześniejszej propozycji odpisu 1% oczekującej postawy negocjacyjnej ze strony rządowej. Trudno w tej chwili przewidzieć w jakim kierunku negocjacje się potoczą.



Pytania skierowane do Sekretarza gen. KEP dotyczyły także stanu rozmów dotyczących finansowania katechezy w szkołach oraz funkcjonowania hospicjów jako podmiotów gospodarczych. Ks. bp W. Polak powiedział, że niestety na razie nie ma efektów prowadzonych nieustannie rozmów. Rząd podtrzymuje wprowadzone zmiany, mimo deklarowanej w rozmowach dobrej woli.

W wolnych wnioskach ks. Paweł Naumowicz MIC poinformował o pielgrzymce rodzin osób powołanych na Jasnej Górze oraz przekazał zaproszenie dla rodzin zakonnych do pracy na Łotwie w imieniu nowego biskupa Rygi. Ks. Tomasz Sielicki przekazał informacje o spotkaniu UCESM w Lourdes. Ocenił pozytywnie zmiany personalne, jakie zaszły w zarządzie i wyraził nadzieję że działalność tej organizacji będzie teraz bardziej aktywna.

Zebranie plenarne zakończyła Msza św. Koncelebrowania w intencji Ks. Wacława Rusinka z okazji 50-rocznicy święceń kapłańskich w podziękowaniu Panu Bogu za jego wieloletnią służbę życiu konsekrowanemu w Polsce w roli sekretarza KWPZM (49 lat pracy). Eucharystii przewodniczył bp Wojciech Polak, który wygłosił homilię poświęconą postaci patrona Polski Św. Andrzeja Boboli SJ w dniu jego święta liturgicznego. Red.

Ustanowienie bazyliki w polskim La Salette



W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, w dniu 20 maja 2012 roku, Sanktuarium saletynów w Dębowcu zostało podniesione do godności bazyliki mniejszej Najświętszej Maryi Panny z La Salette. Jest to pierwsza w Polsce i druga na świecie po La Salette we Francji świątynia z takim tytułem.

Centralnym punktem uroczystości odpustowych była Eucharystia o godzinie 11:00, której przewodniczył ks. kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski. W homilii podkreślił, że w dniu Wniebowstąpienia Kościół został posłany do głoszenia światu Dobrej Nowiny. Zaakcentował, że nie ma Chrystusa bez Kościoła, i nie ma Kościoła bez Chrystusa. Przypomnił, że Maryja towarzyszy Kościołowi nieustannie, a w La Salette Jej lzy mówią o zatroskaniu o nasz los i o zbawienie każdego człowieka. Zaznaczył również, że bazylika w Dębowcu ma być miejscem jej szczególnej obecności, gdzie wierni będą wypraszać potrzebne łaski.

W uroczystości wzięli udział: ks. bp Kazimierz Górny, biskup diecezji rzeszowskiej, ks. bp Edward Białogłowski, ks. Silvano Marisa MS, przełożony generalny i ks. Andrzej Zagórski MS, przełożony prowincjalny Zgromadzenia Księży Misjonarzy Saletynów oraz licznie zgromadzeni pielgrzymi z Polski i zagranicy

Za: www.saletyni.pl

Nagroda dla Radia Maryja i Telewizji Trwam

Za budowanie ducha modlitwy i wiary, za służbę Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie, za troskę o Polaków Radio Maryja i Telewizja Trwam otrzymały nagrodę specjalną imienia Włodzimierza Pietrzaka. Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w tym roku przyznawało ją po raz 65. Wręczenie nagród odbyło się 18 maja br. w Galerii Porczyńskich w Warszawie.

Wierne papieskiemu wezwaniu do modlitwy Radio Maryja i Telewizja Trwam służą na wszystkich obszarach swojej działalności – podkreślał wczoraj ks. bp Wiesław Mering, przewodniczący Rady ds. Kultury i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Konferencji Episkopatu Polski, a zarazem prze-

wodniczący Kapituły Nagrody im. Włodzimierza Pietrzaka. Zwracał uwagę na budowanie ducha modlitwy, która jest podstawą tożsamości polskiej i katolickiej. – Poprzez modlitwę Radio Maryja łączy w czasie i przestrzeni pokolenia, obejmując wszystkich – dodał. – Cieszę się, że Telewizja Trwam i Radio Maryja doczekały się takiego gestu uznania, serdeczności, pamięci i wdzięczności – wyznał ordynariusz wrocławski. – Kapituła mówi nie tylko w swoim imieniu, ale też w imieniu ludzi, którzy do tych środków przekazu sięgają – dodał. Podkreślił, że to nagroda także za służbę społeczną Telewizji Trwam i Radia Maryja. Nie ukrywał, że tegoroczne wyróżnienie to również wyraz wsparcia dla Telewizji Trwam w batalii o należnej jej miejsce na cyfrowym multipleksie.

Akcentował to także Ziemowit Gawski, prezes Katolickiego Stowarzyszenia i jeden z członków Kapituły. – Zamysłem tej nagrody jest umocnienie i wsparcie Radia Maryja i Telewizji Trwam w ich działalności – mówił. – Radio Maryja i Telewizja Trwam swoją służbą Bogu, Kościołowi i Polsce reprezentują wartości chrześcijańskie i narodowe. Z tego też powodu doznają wielu krzywd i niesprawiedliwych osądów – zauważył. Wczoraj Nagrodę im. Włodzimierza Pietrzaka dla Radia Maryja i Telewizji Trwam odebrali o. Jan Król CSsR i o. Grzegorz Moj CSsR. Dziękując Kapitułę w imieniu redemptorystów i słuchaczy oraz widzów w Polsce i na świecie za przyznaną nagrodę, o. Jan Król zwrócił uwagę, że od samego początku sensem istnienia Radia Maryja i Telewizji Trwam była służba Panu Bogu, Kościołowi i naszej Ojczyźnie. Kapituła przyznała również dwie nagrody naukowe. Otrzymał ją ks. prof. dr hab. Stanisław Olejnik, a także Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu za wydaną Encyklopedię Filozofii Polskiej. Nagrodę specjalną otrzymał także tygodnik „Przewodnik Katolicki”, natomiast nagrodę artystyczną Chór Akademicki Uniwersytetu w Białymstoku.

Za: www.redemptor.pl

Poświęcenie kościoła sercanów w Krakowie

13 maja, wznoszoną przez 11 lat świątynię pw. Matki Bożej Fatimskiej w Krakowie Plaszwie (os. Lipska) pobłogosławił metropolita krakowski ks. kard. Stanisław Dziwisz. Wmurowano również kamień węgielny oraz uroczystie wprowadzono relikwie bł. Jana Pawła II.

Już od wielu lat dzień 13 maja w naszej parafii miał swój szczególny wymiar. Od kąd rozpoczęliśmy budowę nowej świątyni prosząc o pomoc i protekcję Najświętszą Maryję Pannę, która w Fatimie przekazała światu pokojowy plan zbawienia, wspomniany dzień zawsze był dniem szczegól-

nej łaski dla naszej wspólnoty. Po wielu latach prac i przygotowań nasza nowa świątynia mogła zostać pobłogosławiona przez Jego Eminencję kard. Stanisława Dziwisza, który w obecności kard. Franciszka Macharskiego – inicjatora budowy oraz kard. Stanisława Nagyego – wielkiego przyjaciela naszej parafii wmurował kamień węgielny oraz pobłogosławił budynek sakralny oddając go do sprawowania kultu. Do nowej świątyni w sposób uroczysty wprowadzono także relikwie bł. Jana Pawła II, któremu w przyszłości zostanie dedykowana boczna kaplica. (...)

Wszystkim, którzy na przestrzeni 11 lat budowy nowego kościoła wspierali to nasze wspólne dzieło modlitwą i ofiarą, wszystkim naszym dobroczyńcom z dekanatów i parafii patronackich krakowskiej archidiecezji oraz parafii sercańskich oraz osobom indywidualnym składamy z serca płynące podziękowanie. Niech galeria zdjęć ukaże piękno przeżytej uroczystości i zachęci do przekroczenia progu tej świątyni, aby z wdzięcznością podziękować Bogu za Jego obecność w nowym kościele oraz prosić o błogostawieństwo do kontynuowania prac jakie stoją jeszcze przed nami.

Za: www.krakow.scj.pl

Nowy prowincjał karmelitów

W dniach 14-18 maja 2012 w klasztorze OO. Karmelitów w Krakowie odbyła się Kapituła Prowincjalna pod przewodnictwem Generała Zakonu o. Fernando Millán Romera. W czasie Kapituły podejmowane były ważne decyzje dotyczące przyszłości Polskiej Prowincji OO. Karmelitów.



Dnia 16 maja 2012 dostał wybrany nowy Zarząd Prowincji w składzie:
Prowincjał – o. Tadeusz Popiela
I radny – o. Dariusz Borek
II radny – o. Stanisław Wysocki
III radny – o. Bogdan Meger
IV radny – o. Piotr Słomiński
Całemu zarządowi życzymy obfitości łask Bożych i Darów Ducha Św. na czas posługiwania w Prowincji. W czasie Mszy św. w czwartek 17.05 o godz. 8.00 odbyło się zaprzysiężenie nowego Prowincjała.

Za: www.karmelici.pl

Siostry Józefitki na Jasnej Górze

Siostry Józefitki (Zgromadzenie Sióstr Św. Józefa) przybyły w sobotę, 19 maja na modlitewny czas czuwania do jasnogórskiego sanktuarium. Zakonnice z całej Polski modliły w intencji Ojca Świętego, Kościoła i Ojczyzny oraz o duchowy i liczebny rozwój swojego zgromadzenia, prosząc o nowe powołania i dziękując za dotychczasowe łaski dla Zgromadzenia.

Siostry Józefitki posługują najuboższym, chorym, opuszczonym zarówno w ośrodkach służby zdrowia, jak również w instytucjach specjalistycznych dla dzieci kalekich, opóźnionych w rozwoju, dla ludzi chorych.



Siostry rozpoczęły swoją modlitwę Mszą św. o godz. 17.30 w bazylice jasnogórskiej. Eucharystii przewodniczył abp Wacław Depo, metropolita częstochowski. Obecna była matka Leticja Niemczura, przełożona generalna Zgromadzenia. Przybyły także siostry prowincjalne, członkinie nowicjatu i junioratu.

„Przychodzimy do Matki naszego Pana i naszej Matki z wielką troską o naszą rodzinę zakonną i o tych, których Bóg stawia na naszych drogach życia konsekrowanego – mówiła na początku Mszy św. matka Leticja Niemczura - Przynosimy do Jej matczynych stóp sprawy Kościoła Świętego, jego pasterzy oraz naszej umiłowanej Ojczyzny. Pragniemy w sposób szczególny prosić Pana Żniwa o łaski dla żniwiarzy, pracujących na ewangelizacyjnych polach świata, oraz o to, by wielu spośród młodych Bóg wybrał i posłał, bo żniwo jest wielkie, a robotników wciąż za mało”.

„Waszym powołaniem jest głoszenie sobą miłości miłosiernej przez posługę starszym i chorym, samotnym, pielęgnując i opiekując się dziećmi i młodzieżą. Sobą potwierdzacie sens tej miłości, trudnej, wymagającej, ale dlatego prawdziwej, weryfikującej was na co dzień. W pochylonych kręgosłupach, w dźwiganiu ludzi chorych, w pielęgnacji codziennej w domach pomocy, szpitalach, przytułkach, gdziekolwiek potrzeba” – powiedział w homilii metropolita częstochowski.

Po Apelu Jasnogórskim siostry rozpoczęły całonocne czuwanie w Kaplicy Matki Bożej. W programie znalazły się m.in.: modlitwa różańcowa, Eucharystia o północy z ponowieniem Aktu Oddania Matce Bożej, koronka franciszkańska z akatystem, Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP i Jutrznie.

Kapituła warszawskich franciszkanów

W dniach 21-26 maja 2012 r. w klasztorze Niepokalanego Poczęcia NMP w Niepokalanowie obraduje druga część Kapituły prowincjalnej zwyczajnej franciszkańskiej prowincji Matki Bożej Niepokalanej w Polsce.

Kapitulę przewodniczy nowy prowincjał o. Wiesław Pyzio. Obecny będzie asystent generalny CEO o. Jacek Ciupiński. W spotkaniu w Niepokalanowie bierze udział 58 delegatów wybranych w drodze głosowania bezpośredniego, listownego oraz bracia z urzędu (prowincjał o. Wiesław Pyzio, były prowincjał o. Grzegorz Bartosik, były prowincjał (jednocześnie obecny również jako nowo wybrany asystent prowincjalny) Mirosław Bartos kustosz prowincjalny z Tanzanii o. Krzysztof Cieślakiewicz oraz 4 asystentów prowincjalnych – członków zarządu).

Zgodnie z programem kapituły zostaną wybrani pozostali członkowie Rady Prowincjalnej i zostanie omówiony i zatwierdzony plan czteroletni prowincji. Na zakończenie każdego czteroletnia przewidziana jest ocena podjętych zobowiązań.

Podczas szóstej sesji (czwartek-piątek) zostanie dokonany wybór gwardianów w poszczególnych klasztorach jak i przewodniczących różnych komisji prowincjalnych.

Za: www.franciszkanie-warszawa.pl

Ważne odwiedziny u Misjonarzy Świętej Rodziny

W dniu 19.05.2012 r. do Polski przybył J.E. Ks. Arcybiskup Stephen Reichert, Ordynariusz Diecezji Madang w Papui Nowej Gwinei, który przez lata był Ordynariuszem Diecezji Mendi, gdzie od kilkunastu już lat pracują Misjonarze Świętej Rodziny.

Ksiądz Arcybiskup spotkał się z Przełożonym Prowincjalnym Ks. Marianem Kołodziejczykiem MSF i Ks. Wiceprowincjałem Ks. Adamem Sobczykiem MSF, by podziękować za lata owocnej współpracy z Misjonarzami Świętej Rodziny, a jednocześnie by poprosić o nowych misjonarzy do Diecezji Madang, której prowadzi jako Arcybiskup od stycznia ubiegłego roku. Ksiądz Arcybiskup podkreślił wkład polskich misjonarzy ze Zgromadzenia MSF w rozwój Kościoła na Papui Nowej Gwinei, którzy pracują tam nieprzerwanie od 1989 r. Przez te 23 lata przewinęło się przez ten kraj siedemnastu misjonarzy z Polskiej Prowincji MSF. W chwili obecnej w PNG pracuje pięciu misjonarzy, a dalszych dwóch przygotowuje się do podjęcia pracy misyjnej w tym kraju.

Inną ważną wizytą w Polskiej Prowincji MSF był przyjazd Przełożonego Generalnego Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny Ks. Edmunda Jana Michalskiego MSF, który przybył na święcenia kapłańskie

w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Świętej Rodziny w Kazimierzu Biskupim. J.E. Ks. Bp Wiesław A. Mering wyświęcił sześciu nowych kapłanów: pięciu MSF i jednego Ojca kamedułę z Bieniszewa (studiował wraz z klerykami ze Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny w Wyższym Seminarium Duchownym MSF w Kazimierzu Biskupim) oraz trzech nowych diakonów. Ksiądz Prowincjał wyraził radość z obecności Ks. Edmunda Michalskiego MSF, który jako Przełożony Generalny dopiero po raz drugi pojawił się na uroczystości święceń kapłańskich w Polskiej Prowincji MSF, w tym samym kościele seminaryjnym, w którym także on przed 27 laty przyjął święcenia kapłańskie.



Przełożony Generalny MSF na zakończenie Mszy św. podziękował J.E. Ks. Biskupowi Wiesławowi Meringowi za jego udzielenie święceń i za okazaną Zgromadzeniu Misjonarzy Świętej Rodziny życzliwość oraz złożył życzenia z racji 40-lecia święceń kapłańskich. Następnie skierował do neoprezbiterów słowa zachęty, by nie lękali się nieść Chrystusa do tych, którzy są z dala od Pana, by wychodząc ze wspólnoty seminaryjnej, wnieśli ducha entuzjazmu i żarliwości do wspólnot, do których zostali skierowani przez Przełożonych. *Ks. Bogdan Mikutra MSF*

Spotkanie Młodych u Bł. Stanisława Papczyńskiego

W dniach 18–20 maja w Górze Kalwarii na Mariankach, gdzie znajdują się relikwie bł. Stanisława Papczyńskiego, odbyło się po raz dwunaste spotkanie młodzieży. Tegoroczny temat Marianek brzmiał „(nie) bój się Boga!”.

Piątkowe popołudnie wypełniły prezentacje multimedialne ukazujące to, czego boimy się w naszych parafiach, a wieczorem młodzież z uwagą śledziła poczynania sceniczne Teatru A, który w sztuce „Pięć przypowieści” w sposób nie lada kabaretowy prezentował ewangeliczne przypowieści. Warto nadmienić, że Teatr A nie po raz pierwszy gościł już „na deskach” mariankowej sceny.

Katechezy głoszone w sobotę oraz dramy w wykonaniu Mariańskiej Wspólnoty Młodych, ukazywały farszywe obrazy Boga jakie w sobie nosimy, przez co zbliżyły i przygotowały do spotkania z tym prawdziwym, niezakłamanym Bogiem, zwłaszcza w sakramentach. W tym roku do głoszenia katechezy został zaproszony ks. Łukasz Mazurek MIC – duszpasterz, katecheta pracujący na warszawskiej Pradze.

W sobotnie popołudnie namiot, który stanął na polu przy Wieczerniku stał się niejako Namiotem Spotkania, bowiem był to wyjątkowy czas spotkania z Chrystusem w sakramencie pokuty i pojednania, podczas którego można też było adorować w Wieczerniku Najświętszy Sakrament lub poprosić o modlitwę wstawienniczą w swoich intencjach.

Momentem najważniejszym zaś była Eucharystia, której przewodniczył o. prowincał Paweł Naumowicz MIC. Wieczorem natomiast młodzi oddawali chwałę Bogu przy nieco „ostrzejszych” rytmach podczas koncertu zespołu Porozumienie.



W niedzielę po krótkiej modlitwie uwielbienia młodzież usłyszała odpowiedzi na pytania, które można było zapisać anonimowo na kartkach i pozostawić pod sceną. Wielkim finałem tegorocznego spotkania była uroczysta Eucharystia, której przewodniczył bp Grzegorz Ryś, biskup pomocniczy archidiecezji krakowskiej. Mówiąc o Kościele i Eucharystii ksiądz biskup starał się pokazać, że 40 dni od Zmartwychwstania to czas wystarczający dla

Apostołów, aby gnuśnieli, by pozamykać się i uciec od życia w Chrystusie. Odwołując się do obu mariańskich błogosławionych – Stanisława Papczyńskiego i Jerzego Matulewicza, bp Ryś podał też lekarstwo na takie sytuacje w naszym życiu. U o. Papczyńskiego ukazał jedność, która najpełniej wyraża się w powszechnym Kościele, a szczególnie dostępna jest dla każdego w Eucharystii – drodze do tego, by zawsze trwać z sercami gorącymi. O. Matulewicza zaś podał jako przykład osoby wyleczonej; „oto człowiek wyleczony” – mówił biskup, wskazując na błogosławionego Odnowiciela Marianów. Jego uzdrowienie pokazuje nade wszystko prawdziwość z jaką gotów był łamać swoje uprzedzenia i służyć wszystkim ludziom wszelkich narodowości.

Wspólna modlitwa zgromadziła nie tylko młodzież uczestniczącą w tegorocznym spotkaniu oraz mieszkańców Góry Kalwarii, bowiem na Eucharystii byli obecni także wierni z Podegrodzia – miejsca urodzenia bł. Stanisława oraz z Puszczy Mariańskiej, czyli kolebki Zgromadzenia Księży Marianów.

Na tegoroczne, dwunaste już spotkanie młodzieży na Mariankach przybyło ponad 500 osób z parafii i miejsc, gdzie posługują księża marianie. Obecna była także młodzież z Czech oraz Ukrainy. Całości przewodniczyło mariańskie Duszpasterstwo Młodzieży i Powołań oraz Mariańska Wspólnota Młodych (MWM). Scenki oraz oprawa muzyczna w wykonaniu MWMu pozwalały prawdziwie wyzwalać się z lęków przed Bogiem, którego, jak się okazało bać się nie trzeba, czego dowodem

był roztańczony namiot, wypełniony młodzieżą z rozpalonymi na nowo sercami!

Film „Dajcie nam księdza” nagrodzony w Niepokalanowie

Film powołaniowy „Dajcie nam księdza”, zrealizowany dla Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w związku z 80-leciem istnienia zgromadzenia zyskał uznanie jury na XXVII Międzynarodowym Festiwalu Filmów i Multimediów Katolickich „Niepokalanów 2012”. Obraz zdobył główną nagrodę w kategorii filmów edukacyjnych. Statuetkąsw. Maksymiliana i dyplomy trafiły do dwójki scenarzystów i realizatorów filmu: Anny Dudy-Ziętek i Michała Siegiedy.



Na ten największy tego typu festiwal w Europie nadesłano w sumie 108 filmów z 14 krajów świata. Wśród nich były produkcje fabularne, dokumentalne, edukacyjne jak i amatorskie. Film „Dajcie nam księdza” był realizowany od maja do listopada ubiegłego roku. Zdjęcia powstawały w Poznaniu, Warszawie, Lublinie, a także w Wielkiej Brytanii, Francji i w Niemczech.

Za: www.chrystusowcy.pl

Refleksja tygodnia

KONFERENCJA NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO Podczas 128 Zebrania plenarnego KWPZM

Jak już informowaliśmy w poprzednim numerze Biuletynu w pierwszym dniu 128 Zebrania plenarnego KWPZM spotka się z przełożonymi zakonnymi Nuncjusz Apostolski w Polsce Abp Celestino Migliore. W trakcie spotkania wygłoszą do nich konferencję, której autoryzowany tekst zamieszczamy.

Gdy mnie zapraszała na swoje spotkanie Konferencja wyższych przełożonych zgromadzeń żeńskich, siostry prosiły mnie o „słowo duszpasterskie”; przewodniczący waszej Konferencji poprosił mnie o „wystąpienie”, czyli o coś, co powinno być bardziej usystematyzowane, metodyczne i sformalizowane. To tak tylko na marginesie. Bardzo się cieszę, że tego ranka mogę podzielić się kilkoma refleksjami na temat zadań duszpasterskich instytutów życia

konsekrowanego w obecnej sytuacji Kościoła.

Proszę się nie dziwić, że moje uwagi na ten temat oprę na interesującej wypowiedzi, którą miałem okazję usłyszeć kilka lat temu z ust pewnego kapucyna, zabierającego głos na zebraniu Konferencji wyższych przełożonych w Stanach Zjednoczonych Ameryki (David Couturier OFM Cap., Burlington Vt., 5.8.2006). Obecnie dużo się mówi na temat życia zakonnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki, zwłaszcza o siostrach zakonnych. Ale nie chcę się zajmować decyzjami, jakie zostały w tej sprawie podjęte przez Stolicę Apostolską. Bardziej chcę się skupić na refleksjach ojca Couturier na temat sytuacji i roli zakonników w ogólnym kontekście kościelnym, które pod wieloma względami bardzo

przystają także do aktualnej sytuacji w Polsce.

Przed wszystkim wydaje się korzystne przypomnienie niektórych liczb związanych z obecnością i działalnością zakonów męskich w Polsce. Jest was 12.683 i należycie do 64 rodzin zakonnych. Wasza wieloraka działalność obejmuje też dzieło wychowania dzieci i młodzieży; prowadzicie 131 szkół, w tym 8 szkół zawodowych. Katechezą szkolną obejmujecie 380 tys. osób. Bardzo troszczycie się o wzrost życia duchowego, prowadząc 130 domów rekolekcyjnych, z których rocznie korzysta kilkadziesiąt tysięcy osób. Prowadzicie też misje ludowe, głosząc ponad 9 tys. serii ćwiczeń duchowych. Dbacie o nowe powołania, prowadząc ponad 50 ośrodków powołaniowych. Macie też wydawnictwa (44), różnego typu czasopisma (141 tytu-

łów) i centra kulturowe (56), prowadzicie liczne festiwale muzyczne (74). W ostatnich latach szczególną troską objęliście osoby, które borykają się z trudnościami życiowymi, prowadząc 25 ośrodków dla młodzieży trudnej i 135 świetlic dla dzieci z rodzin zagrożonych, 12 noclegowni i domów dla bezdomnych, 43 domy dla niepełnosprawnych i osób starszych, 14 hospicjów i 32 ośrodki terapeutyczne dla uzależnionych. Oprócz tego istnieje przy waszych klasztorach 291 zespołów charytatywnych, 40 kuchni dla ubogich, 54 ośrodki pomocy dla rodzin i 64 poradnie psychologiczno-pedagogiczne.

Te cyfry mówią, gdzie i jak jesteście z ludźmi i jak działacie dla ich dobra. Te cyfry dodają ducha, zwłaszcza że niektóre z tych sektorów tak na prawdę mogliście zorganizować dopiero w ostatnim dwudziestoleciu. To są cyfry, które pozytywnie zaskakują i budzą nadzieję, nawet jeśli wiążą się z pewnymi trudnościami i problemami do przewyciężenia, jak chociażby ciągle zwiększająca się średnia wieku zakonników, spadek ilości powołań, związany także z niżem demograficznym w Polsce.

Tak to blaski i cienie widoczne są także w życiu kościelnym w Polsce. Wśród nich jest także stres przeżywany przez te wspólnoty, które – coraz mniej liczne – muszą podejmować zdwojoną pracę; można też tu wspomnieć o dublowanych wysiłkach i pewnej konkurencyjności, jakie wynikają z braku niekiedy dobrej koordynacji i współpracy. Czasami wysiłek administracyjny i związany z codziennym funkcjonowaniem przeważa nad wysiłkiem duszpasterskim, zaangażowaniem wychowawczym, duchowym i misyjnym. Rozbudowane struktury czy mnożenie struktur służących tym samym celom często prowadzi do współzawodnictwa, zatrudniania w niepełnym wymiarze godzin, a także wymaga większych środków na utrzymanie tych struktur. Relacje z biskupami i parafiami, nie zawsze bezproblemowe i utrzymywane w duchu współpracy, też czasem kładą dodatkowe ciężary na tych, którzy pracują na pierwszej linii. Stresująca i paraliżująca polaryzacja we wspólnotach i między wspólnotami, powodowane nie tyle względami doktrynalnymi czy moralnymi – te dzięki Bogu nie są wielkim problemem w Polsce – ale raczej nieszczęsny i negatywnym wpływem podziałów politycznych, a może jeszcze lepiej – podziałów partyjnych.

Rozważania Ojca Couturiera, o których wcześniej wspominałem, bez zaprzeczania, że wśród przyczyn kryzysu życia zakonnego jest pomieszanie pojęć, bylejałość, niewierność czy spaczenie nauki i tradycji Kościoła, kładą nacisk na inną grupę przyczyn takiego stanu rzeczy, którą nazywają – używając bardzo sugestywnego określenia – dominacją światowej kultury „niedostatku” nad biblijną kulturą „dostatku”. Chciałbym się przez chwilę zatrzymać nad tym kluczem rozumienia jego tekstu, który wydaje mi się dość interesu-

jący i odpowiedni dla stanu, jaki ogarnia dziś życie zakonne w Polsce.

Co znaczy „kultura niedostatku” i „kultura dostatku”? Kultura niedostatku zasadza się na filozoficznych prądach oświecenia, prawnych nurtach pozytywizmu, a w życiu ekonomicznym i społecznym – na kapitalizmie i marksizmie. Te wszystkie prądy kulturowe, powiązane między sobą, rozwinęły się mniej więcej w tym samym czasie. Wszystkie one mają wspólne tło w pojmowaniu człowieka, jako bytu autonomicznego w stosunku do jakiegokolwiek formy transcendentnej; hołubią one człowieka, jako podmiot, któremu przysługują prawa, jako twórcę i realizatora siebie samego. Tak pojmowany człowiek nie tyle pozostaje w relacji z innymi, co raczej jest konkurentem innych w tym, co dotyczy rewidowania własnych praw, własnych uprawnień i możliwości, w celu samorealizacji zgodnie z własnymi planami i własnymi możliwościami. W takim ujęciu także aspiracje, pragnienia, a nawet kaprysy jednostki czy grupy urastają do rangi praw, które powinny być przez innych respektowane, chronione i wspierane dostarczaniem środków koniecznych, także materialnych. Jedynym ograniczeniem w realizacji jednostki są w sumie zasoby materialne. Jeśli te nie są wystarczające dla wszystkich, uruchamiający jest mechanizm konkurencyjności, współzawodnictwa, bo zawsze trzeba mieć więcej: więcej czasu, więcej pieniędzy, być bardziej poinformowanym, być skuteczniejszym, mieć więcej autonomii, większą moc przebicia.



Trzeba więcej produkować i trzeba więcej konsumować; trzeba mieć maksymalną skuteczność – bo w przeciwnym razie nie osiągniemy i nie utrzymamy maksymalnie dobrego poziomu życia. Tak uruchamia się mechanizm współzawodniczenia – ślepego i głuche – aby tylko dostać się na pierwsze miejsce. A to przecież pozbawia – może powoli, ale w sposób nieunikniony – cnoty solidarności i wzajemnego zaufania. Prowadzi do zaakceptowania postawy eliminacji i dyskryminacji tych, którzy nie są wystarczająco produktywni i nie udowadniają swojej skuteczności. Może nawet nie doprowadzi to do niewrażliwości na drugiego człowieka, ale na pewno pomoc

bliżniemu będzie widziana jako przejaw wielkich projektów pomocowych, które – także one – muszą być maksymalnie skuteczne i widoczne: jeśli nie są widoczne i nie prowadzą do spektakularnych efektów, określanych przez współczesne standardy – jest duża niebezpieczeństwo, że i pomoc dla innych zostanie zarzucona.

Taki jest właśnie klimat kultury niedostatku, podczas gdy poczucie dostatku możemy odnaleźć w kulturze opartej na biblii. Jest to kultura Królestwa Bożego, sakramentów, komunii i nasłuchiwanie słowa Bożego. W takim klimacie rodziło się i wzrastało życie zakonne. To kultura stworzenia: Bóg, który stwarza *ex nihilo* – z niczego. To kultura *Magnificat*: gdy otrzymuje się nie tylko więcej, niż się spodziewało, ale otrzymuje się to, o czym nawet nie śmiało się marzyć. To kultura Wcielenia: Bóg staje się człowiekiem, aby człowieka przeobstwić. To kultura Zmartwychwstania i czasów opisanych w Dziejach Apostolskich, gdzie wszystkim kierował bezpośrednio Duch Święty.

Z czasem, działając cicho, jak środek nasenny, kultura niedostatku wpełza także w życie zakonne i szuka sposobu, jak zadomowić się w poszczególnych jej obszarach. Nie rusza struktur, ale w sposób nieubłagany wypiera kulturę dostatku, ten klimat tak naturalny dla życia zakonnego, w którym ono przez lata z powodzeniem wzrastało; klimat, który jest ewangeliczną solą ziemi i światłem dla świata.

Byłoby interesujące i korzystne dla każdej wspólnoty zrobienie rachunku sumienia z ostatnich 20 lat życia zakonnego w Polsce, w perspektywie tej właśnie konstatacji.

Trzeba się spytać, jaki wpływ na nasze wspólnoty ma agresywny materializm, sekularyzacja, przewrotny urok konkurencji, robak wzajemnej nieufności, kultu skuteczności działania. W jakim zakresie i w jakim kierunku zmieniają się nasze rzeczywiste priorytety, wymiar ewangelizacyjny i misjonarski życia zakonnego oraz relacje wewnątrz wspólnot zakonnych czy między różnymi rodzinami zakonnymi?

Jean Leclercq zdefiniował kulturę monastyczną – możemy też powiedzieć „zakonną” – jako „*umiłowanie mądrości i planów Bożych*”. Można się pytać, w jakim zakresie i w jakim kierunku nasze dzisiejsze pragnienia są kształtowane przez ekonomizm – żeby użyć terminu, który Jan Paweł II opisał w numerze 13 encykliki *Laborem excercens*. Tak tam pisał: „*ekonomizm wprost albo pośrednio zawiera przekonanie o pierwszeństwie i nadrzędności tego, co materialne; natomiast to, co duchowe i osobowe (działanie człowieka, wartości moralne, i tak dalej) ustawia wprost lub pośrednio na pozycji podporządkowanej w stosunku do rzeczywistości materialnej*”. Ekonomizm znosi rozróżnienie między tym, co konieczne, i tym, co jest zbytkiem; między tym, czego potrzebujemy, a tym, czego pragniemy; między służbą i uprawianiem lub osobistym pragnieniem. Ekonomizm jest koniecznie powiązany z koncepcją kariery, promocji zawodowej, wzrostu zarobków, współzawodnictwa między tymi, którzy zarabiają stałe pieniądze, pracując poza wspólnotą, a tymi, którzy pracują we wspólnocie bez konkretnego wynagrodzenia, większej swobody i niezależności dla tych, którzy przynoszą do wspólnoty pieniądze zarobione poza nią, zwłaszcza, gdy są to znaczące sumy.

Czytałem w tych dniach wypowiedź człowieka Kościoła, który był zaniepokojony wysokim poziomem życia kapłanów. Bardzo zdziwiło mnie to, co powiedział na koniec: „można zgodzić się, żeby kapłan żył na materialnym poziomie klasy średniej lub średnio wyższej, ale już nie ponad ten stan”. Duch ekonomizmu wydaje się wprowadzać w samych wspólnotach zakonnych i między różnymi rodzinami zakonnych dużą polaryzację, konkurencyjność, a ich ubocznym efektem jest dyskryminacja, opuszczenie i brak poczucia bezpieczeństwa tych, którzy nie mają sił lub woli włączania się w takie współzawodnictwo.

Wymiar profetyczny, misyjny i wspólnotowy życia zakonnego każą zrobić rachunek sumienia wszystkim wspólnotom zakonnym. Naturalnym ich środowiskiem jest kultura – a nawet teologia – dostatku biblijnego; a ta nie może współistnieć z kulturą niedostatku.

Kultura niedostatku, obecna w różnych zakątkach wspólnot kościelnych w świecie, nie wyłączając wspólnot zakonnych, w ostatnich latach postrzegana jest jako wyzwanie także przez przełożonych Kongregacji do spraw Instytutów Życia Konsekwowanego w Rzymie. Mówili o tym wiele razy. Często używają terminu „przeciętność”. A przeciętność nie jest niczym innym, jak produktem, przejawem kultury niedostatku. Z okazji Dnia życia Konsekwowanego, 2 lutego zeszłego roku, sekretarz Kongregacji, arcybiskup Joseph William Tobin, na pytanie o aktualne wyzwania, jakie stoją przed życiem konsekrowanym, odpowiedział: „*Myślę, że prawdziwym nieprzyjacielem życia konsekrowanego jest dziś nie tyle spadek liczebności, co raczej*

przeciętność polegająca na poszukiwaniu łatwego życia”.

Zwłaszcza profetyczny wymiar życia zakonnego domaga się *metanoi* od wyznawania kultury niedostatku do kultury dostatku. Zakonnicy wypełniają zadanie prorockie nie tylko wtedy, gdy kontestują, nazywają po imieniu i opierają się złu w każdej postaci, jaka dziś dotyka ludzkość, ale przede wszystkim wtedy, gdy mówią i dają świadectwo Bogu. To jest realizowanie zadania prorockiego w jego pozytywnym aspekcie, który odnawia nas od środka.

Společność świata jest dziś chora; jest w kryzysie: w kryzysie myśli, odczytywania sensu życia, jak zauważył to już Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*. Kryzys przejawia się także w sferze ekonomicznej i finansowej, a korzenie tego kryzysu wyrastają właśnie z tej kultury niedostatku, o której dziś mówimy.

Życie zakonne jest dziś konieczne bardziej niż kiedykolwiek, aby dawać świadectwo i proponować lekarstwo, którym jest kultura dostatku. Encyklika *Caritas in veritate* rzuca wyzwanie: wyzywa do tworzenia nowej ekonomii, opartej na relacjach międzyludzkich, na braterstwie i uwadze poświęconej drugiemu człowiekowi. Tak jak opactwa benedyktyńskie były bazą do tworzenia nowej ekonomii, ukierunkowanej na produkcję, wydajność, sprawiedliwego podziału dóbr; ale miały one na względzie również wymiar transcendentny, brały pod uwagę ludzkie braterstwo i konieczność dzielenia się dobrami; tak dziś zakonnicy są wezwani do przyjrzenia się ekonomii i administracji, jakiej używają w swoich wspólnotach, aby zbudować nowe modele i nowe inspiracje.

Niedawno, w jednym z wywiadów, prefekt Kongregacji podzielił się taką refleksją: Wiele razy dobrowolne ubóstwo objawia się w konkretnej osobie. Widzi się jasno, że poszczególne zakonnik nic nie posiada. Ale już wspólnoty, instytucje zakonne nie zawsze dają świadectwo ubóstwa. Nie żeby Kongregacja była przeciw dobrom materialnym albo miała mówić, że Kościół nie może mieć tego, czego potrzebuje. Problem jest jednak inny: dlaczego dobra nie są dzielone z innymi? Zauważa się, że czasami brakuje też wrażliwości, tej gotowości do dzielenia się dobrami. A przecież to bardzo pomogłoby w rozwiązywaniu trudnych sytuacji; pomogłoby w czynieniu siebie ciągle bardziej wolnymi w stosunku do tego, co posiadamy. Często mam wrażenie, że brakuje głębszego sensu Bożej Opatrzności. Jestem nieraz świadkiem podziałów, które nastąpiły na skutek kontrowersji związanych z dobrami doczesnymi; a to oznacza, że duch nie jest jeszcze taki, jaki powinien być. W Australii, Kanadzie czy w Stanach Zjednoczonych Ameryki pojawia się nowa instytucja zakonna; wiele zgromadzeń zakonnych łączy się w korporacje. To jest nowa figura prawna, która grupuje członków różnych zakonów lub dzieł tego samego zakonu,

aby dać większe poczucie bezpieczeństwa, skuteczności i zaradności ekonomicznej. Jako Kongregacja uważnie przypatrujemy się temu procesowi, ale jeszcze nie wiemy, w jakim dokładnie kierunku będzie ewoluował, bo to jeszcze rzeczywiście coś bardzo nowego.

Duch współpracy w ramach prowincji zakonnych i między rodzinami zakonnymi nie jest ukierunkowany jedynie na optymalne wykorzystanie zasobów ludzkich i materialnych. Jest również kolektywnym, wspólnotowym świadectwem na poziomie krajowym czy międzynarodowym, które pozwala Chrystusowi także dziś słyszeć krzyk cierpienia, który wydaje jego lud; tak jak to było w czasach, gdy naród wybrany znajdował się w niewoli egipskiej; Jezus słyszy ten krzyk i spieszy na pomoc.

Krzyk cierpienia, który wnoszą ci, którzy ciągle szukają sensu życia, szukają Boga, są na drogach poszukiwania lepszej ekspresji dla ich pragnienia życia w komunii i braterstwie. Jeśli same wspólnoty zakonne nie staną się prototypami i zaczynami społeczności, które uruchamiają wszystkie możliwe mechanizmy dla przewyciężenia podziałów, dysproporcji, walki, współzawodnictwa i konkurencji, wówczas życie zakonne stanie się mdłe. Dziś w Kościele i w społeczeństwie nie ma ono innej drogi, jak ta, która daje świadectwo o zjednoczeniu z Bogiem i wspólnocie z bliźnimi.

Krzyk cierpienia tych, którzy żyją pogrążeniu w niesprawiedliwościach świata: przemocy domowej, niewielkim szacunku dla życia, przejawiającym się w aborcji, eutanazji, porzucaniu dzieci, nieumiejętności zaradzenia problemowi narkotyków i alkoholu, zwiększającego się bezrobocia wśród ludzi młodych. Właśnie charyzmaty zakonne przez wieki dawały dowody tego, że potrafią skutecznie określić nowe formy ubóstwa, biedy ludzkiej, formy społecznej i indywidualnej krzywdy, cierpienia ludu: kobiet i mężczyzn, stworzonych przez Boga. To zakony potrafiły, i ciągle potrafią, znajdować dobre sposoby pomocy i prewencji, dużo wcześniej, niż te problemy zostały zauważone przez machinę potężnych administracji państwowych czy organizacji międzynarodowych. Tu nie chodzi o nasze wolne wybory, pozostawione naszej dobrej czy złej woli i ocenie, czy mamy wystarczające środki materialne. Chodzi przecież o takie sytuacje ludzkie i społeczne, wobec których nie możemy pozostać obojętni, a raz podjęte działania nie mogą być poniechane tylko dlatego, że mamy małe zasoby ludzkie czy materialne. Opatrzność Boża błogosławiła waszym założycielom, nie tylko budząc powołania do waszych instytutów i zarządzając potrzebom materialnym; opatrzność Boża błogosławiła waszym ojcom założycielom zwłaszcza przez to, że dała im dość wspańiałości i odwagi, aby dać się wciągnąć w nowe projekty, które miały ratować ludzkość w ich czasach przed biedą i niesprawiedliwością.

I w końcu, jesteśmy wezwani do usłyszenia krzyku cierpienia oczwami rozproszonej, która błąka się bez pasterza. To jest krzyk cierpienia, słyszany w tych naszych wspólnotach kościelnych, które wprawdzie zachowują jedność wiary, jedność tradycji kulturowych i religijnych, ale jednak nie mają jedności serca; tę jedność serca zagłuszył partykularny egoizm, różnorodność punktów widzenia, różne zakotwiczenie w życiu kościelnym i narodowym, które dzieli serca i sumienia wierzących.

I tu jest miejsce na wymiar misyjny i ewangelizacyjny życia zakonnego. Wasz wkład

w nową ewangelizację rozpoczyna się od re-ewangelizacji waszych wspólnot. Tu znowu chciałbym się odnieść – już na zakończenie – do fragmentu wywiadu prefekta Kongregacji. „Odwiedziłem ojców marianów, założonych w Polsce w XVII wieku. Z racji historycznych osiągnęli wielki rozwój, ale we wszystkich państwach, gdzie się znajdowali, były prześladowania, które dosięgły także ich domy. W końcu pozostał jeden tylko zakonnik. Dwa lata przed jego śmiercią, trzy osoby zapoznały się ze świadectwem życia tego człowieka. Pociągnięte przykładem, poprosiły o przyjęcie do zgromadzenia i złożyły w nim

śluby zakonne. Jeden z nich był adwokatem, a później został biskupem. A teraz zgromadzenie to rozkwita. To jest właśnie wizja Boga. To nie nasze obliczenia mają znaczenie. Jest mi przykro, gdy słyszę, że niektóre charyzmaty się zdeaktualizowały. To nie tak, bo słowo Boże się nie dezaktualizuje. Może być niezauważalne, jeśli o nim nie dajemy świadectwa. Trzeba na nowo nabrać zaufania do działania Boga”.
Dziękuję za uwagę.

Abp Celestino Migliore
Nuncjusz Apostolski w Polsce

Wiadomości zagraniczne

Spotkanie generalów

W sobotę 12 maja br. Ojciec Generali ks. Kazimierz Radzik z ks. Bogdanem Kalisztanem, przełożonym Wiceprowincji Włosko-Szwajcarskiej i z s. Dolores Mermer, radną generalną sióstr michalitek, złożyli wizytę ks. Pascuala Cháveza, przełożonemu generalnemu Towarzystwa Salezjańskiego w Rzymie.



Wizyta miała charakter spotkania braterskiego w ramach rodziny salezjańskiej. Podczas spotkania zostały omówione szczegóły jego przyjazd na spotkanie młodzieży w Miejscu Piastowym. Rozmawiano również na temat dzieł prowadzonych przez nasze zgromadzenia. Przełożeni zjedli wspólnie posiłek w przyjacielskiej atmosferze umawiając się na kolejne spotkanie. Tym razem w Polsce.

Za: www.michalici.pl

Ustanowienie pallotyńskiego sanktuarium w Odessie

10 lat temu powstała na Ukrainie diecezja odesko-symferopolska. Jej ordynariuszem został bp Bronisław Bernacki. Zatraskany o wyjątkową duchowo wschodnią część Ukrainy, zaproponował pallotyńcom Delegatury Matki Bożej Fatimskiej na Ukrainie stworzenie sanktuarium Fatimskiej Pani w Odessie.

Do Polski została sprowadzona z Fatimy figura MB Fatimskiej, jaka przez kilka lat wędrowała po diecezji łowickiej, sandomierskiej i drohiczyńskiej. W ubiegłym roku figura ta podczas czerwcowych uroczystości fatimskich na Krzeptówkach została

przekazana na ręce JE ks. bp. Bronisława Bernackiego.

Figura dotarła na Ukrainę, gdzie odwiedziła kilka pallotyńskich parafii, a następnie wszystkie parafie diecezji odesko-symferopolskiej, by w końcu trafić do tworzono Sanktuarium Fatimskiego w Odessie. Na uroczystość powitania figury fatimskiej parafianie przygotowywali się przez misje parafialne, jakie prowadził ks. Andrzej Mucha SAC

13 maja 2012 r. w niedzielę przed Wniebowstąpieniem, a więc dokładnie jak 95 lat temu w Cova da Iria, do Odessy dotarła figura MB Fatimskiej. Eucharystii, w której uczestniczyło kilkunastu kapłanów oraz spora grupa parafian i diecezjan (przyjechali nawet przedstawiciele z dalekiego Krymu) przewodniczył JE ks. bp Bronisław Bernacki. Wśród kapłanów obecni byli m. in. reprezentujący Księdza Prowincjała – ks. Józef Ciupak SAC oraz Delegat Prowincjała na Ukrainie – ks. Stanisław Kantor SAC. Kazanie wygłosił ks. Andrzej Mucha SAC.

Pod koniec Eucharystii kanclerz kurii, w imieniu ordynariusza odczytał akt perygowania w parafii Matki Bożej Fatimskiej w Odessie diecezjalnego Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, a kustoszem został mianowany obecny proboszcz – ks. Anatolij Siciński SAC.

Nowy kustosz dokonał aktu zawierzenia parafii i diecezji Niepokalanemu Sercu Matki Bożej. Następnie w imieniu Księdza Prowincjała przemówił ks. Józef Ciupak SAC. Wręczając piękny ornat fatimski, podziękował za erygowanie Sanktuarium oraz zapewnił o naszym pragnieniu służenia miejscowemu Kościołowi w miłości i duchu służby.

W końcu głos zabrał JE ks. bp Bronisław Bernacki, który przedstawił całą historię (również tę sprzed rewolucji październikowej) diecezji. Jego Ekscelencja dziękował pallotyńcom za wszelką pomoc świadczoną dla diecezji. W końcu, w iście prorockim uniesieniu Ksiądz Biskup Matce Bożej Fatimskiej polecał wszelkie sprawy diece-

zji, ludu mu powierzonego oraz prosił o nawrócenie niewierzących.

Ostatnim aktem było przeniesienie figury do kaplicy parafialnej oraz ucałowanie relikwii błogosławionych Franciszka i Hiacyncy.
Ks. Andrzej Mucha SAC

Spotkanie nazaretanek w Nowogródku

W dniach 14 – 17 maja odbyło się spotkanie pogłębienia duchowego dla profetek wieczystych ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu (Nazaretanki) należących do Prowincji Błogosławionych Męczennic z Nowogródka. W spotkaniu wzięło udział 26 sióstr pracujących na Białorusi. Obecna była także Przełożona Prowincjalna s. Nereusza Podzielińska.



Tematy spotkania nawiązywały do przeżywanej w Zgromadzeniu duchowej odnowy, w tym roku połączonej z pogłębieniem nazaretańskiego charyzmatu i duchowości: Najświętsza Rodzina, miłość jako główna cnota w Nazarecie, Fiat voluntas Tua – dewizą zgromadzenia, Królestwo Bożej Miłości. Spotkanie przeprowadzili s. Halina Dołęga, radna generalna z Rzymu i o. Jan Wróblewski svd z Warszawy.

Prowincja Błogosławionych Męczennic z Nowogródka jest białoruską prowincją Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu. Została utworzona w 2008 r. Obecnie liczy ona: 38 sióstr w ślubach wieczystych, 8 sióstr w ślubach czasowych, 1 nowicjuszka i 3 postulantki. Pierwszą przełożoną Prowincjalną jest od 2008

r. s. Nereusza Podzielińska. s. *Halina Dołęga, nazaretanka*.

Nowy benedyktyński klasztor nad Jeziorem Galilejskim

Nad Jeziorem Galilejskim powstał nowy benedyktyński klasztor. Leży on przy sanktuarium Rozmnożenia Chleba w Tabdze. Uroczyste poświęcenie klasztoru odbyło się w obchodzoną tam wczoraj uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego z udziałem przedstawicieli lokalnego Kościoła oraz pielgrzymów z Niemiec.



Ceremonię inauguracji nowego klasztoru poprzedziła uroczysta Eucharystia pod przewodnictwem kard. Joachima Meisnera. Po Mszy kardynał z Kolonii poświęcił nowy kompleks, który zastąpił wcześniejszy klasztor wybudowany w latach pięćdziesiątych. Kosztowna budowa sponzorowana przez niemieckich dobroczyńców trwała pięć lat.

Teren i budynki sanktuarium są własnością niemieckiego Stowarzyszenia Ziemi Świętej, którego przewodniczącym jest ordyna-

riusz Kolonii. W 1939 r. sanktuarium Rozmnożenia Chleba w Tabdze zostało poświęcone benedyktynom z opactwa Zaśnięcia Matki Bożej w Jerozolimie, zwanego Hagia Sion.

Wraz z hierarchą z Niemiec za wielkie dzieło Opatrzności Bożej dziękowali benedyktyni na czele z opatem Gregorjem Collinsem, nuncjuszem apostolskim w Izraelu abp. Antonio Franco, emerytowanym łacińskim patriarchą Jerozolimy Michele Sabbahem, biskupami z Galilei oraz wiernymi z Nazaretu i pielgrzymami z Niemiec. Ruiny bizantyjskiej bazyliki z połowy V w. odnaleźli w 1932 r. niemieccy archeolodzy. Na miejscu postawiono prowizoryczny kościół, który w 1982 r. został zastąpiony nową świątynią zbudowaną na fundamentach bizantyjskiej bazyliki. Zachowuje ona jej styl i wszystkie odnalezione elementy, a zwłaszcza cenne mozaiki. Pod głównym ołtarzem zachował się starożytny kamień, czczony jako relikwia miejsca cudownego rozmnożenia pięciu chlebów i dwóch ryb (por. Mk 6, 30-46). Za: [Radio Watykańskie](#)

Młodzieżowe dni braterstwa u franciszkanów w Szwecji

W dniach 11-13 maja, odbyło się w szwedzkim Västerås spotkanie młodzieży. Można powiedzieć, że były to takie szwedzkie Dni Braterstwa. Z różnych okolic zjechało się 38 osób aby przez weekend, razem się modlić, lepiej się poznać no i trochę się pobawić.

Nasze spotkanie rozpoczęliśmy w piątek wieczorem, brewiarzową modlitwą Nie-

szpór. Po kolacji obejrzelśmy film p.t. Kaznodzieja z karabinem, po którym wywiązała się długa dyskusja. Dzień zakończyliśmy Kompletą.

Sobota cała była wypełniona różnymi aktywnościami. Przed południem każdy z nas zmierzył się z różnymi zadaniami w Arosfortet – parku przygód. Po południu odbyło się spotkanie z przedstawicielami różnych kościołów naszego miasta. Zaprosiliśmy przedstawicieli Syryjsk Ortodoxa Kyrkan (syryjski kościół prawosławny), Svensk Kyrkan (narodowy kościół szwedzki), i Missionsförbundet (towarzystwo misyjne). Po Nieszporach i kolacji przyszedł czas na zabawę. Był turniej ping-ponga, który zakończył się późno w nocy, była nauka tańca arabskiego, były również kalanbury.



Punktem kulminacyjnym naszego spotkania była niedzielna Eucharystia. Po Eucharystii młodzież zaprosiła wszystkich na wspólną kawę i świeżo upieczone ciasto.

Za: www.franciszkanie.net

Zapowiedzi wydarzeń

XXIX Kodeńskie Dni Ekumeniczne

W dniach od 25-27 maja 2012 roku w Kodniu nad Bugiem odbędą się XXIX Kodeńskie Dni Ekumeniczne. W tym roku kończą się one odpustem w kaplicy zamkowej Sapiehów pw. Ducha Świętego, stąd temat spotkania nawiązuje do roli Ducha Świętego w życiu Kościoła: „Ożywiani Duchem Świętym”.

Gośćmi dni ekumenicznych będą przedstawiciele różnych wspólnot chrześcijańskich: Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, Kościoła Prawosławnego, wspólnot tradycji protestanckich. Z ramienia Kościoła Katolickiego będzie obecny m.in. ks. dr Sławomir Pawłowski – adiunkt Katedry Teologii Ekumenicznej Instytutu Ekumenicznego KUL w Lublinie. Patronat nad spotkaniem objęła m.in. Rada Episkopatu Polski ds. Ekumenizmu. Celem Kodeńskich Dni Ekumenicznych jest wspólna modlitwa i poznawanie bogactwa duchowego różnych wspólnot chrześcijańskich. Nie zabraknie również rysu historycznego kaplicy zamkowej

Sapiehów pw. Ducha Świętego – perły gotyku nadwiślańskiego z połowy XVI w.



Posłuży temu wykład prof. dra hab. Józefa Maroszka – wybitnego regionalisty z Zakładu Historii Regionalnej Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku, a jednocześnie prezesa Białostockiego Towarzystwa Naukowego. Temat odczytu: „Ekumenia w historii Kodnia – kaplica zamkowa Sapiehów pw. Ducha Świętego”. Przygotowaniem do kulminacji XXIX Kodeńskich Dni Ekumenicznych będzie wspólne czuwanie modlitwne w wigilię Zesłania Ducha Świętego w kaplicy zamkowej. W dzień Zesłania Ducha Świętego uroczystej sumie odpustowej o godzinie 12.00 w kaplicy Ducha Świętego na Kodeńskiej Kalwarii przewodniczyć będzie Wizytator Stołicy Apostolskiej dla grekokatolików na Białoru-

si archimandryta omoforny Sergiusz Gajek w otoczeniu prezbiterów obu obrządków katolickich.

Kodeńskie Dni Ekumeniczne gromadzą każdego roku uczestników z całej Polski, odczuwających głęboko ostatnią wolę Zbawiciela, który w Wieczerniku prosił, aby wszyscy Jego uczniowie „stanowili jedno”. Do Kodnia przyjeżdżają także ludzie młodzi z różnych wspólnot, którzy poprzez poznanie innych tradycji chrześcijańskich, przyczyniają się do budowania atmosfery wzajemnego zrozumienia i poszanowania. Całe spotkanie przepelnią modlitwa o widzialne zjednoczenie wszystkich uczniów Chrystusa. Uczestnicy korzystają z bazy noclegowej i żywieniowej Domu Pielgrzyma przy Sanktuarium Maryjnym w Kodniu. W celu rezerwacji miejsca prosimy o kontakt z organizatorem spotkania – o. Pawłem Gomulakiem OMI (tel. 503 188 782, e-mail: admin@koden.com.pl). Informacje można znaleźć również na www.koden.com.pl

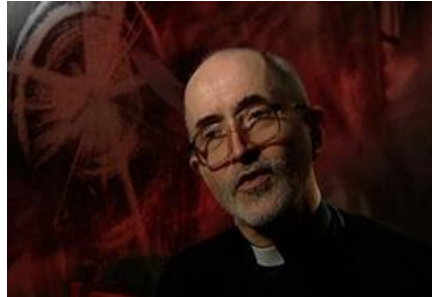
ŚP. O. JACEK BOLEWSKI (1946-2012) SJ

21 maja 2012 r. zmarł o. Jacek Bolewski SJ, w 67. roku życia, 42. powołania zakonnego i 34. roku kapłaństwa. Zmarły był cenionym nauczycielem akademickim, autorem licznych książek i artykułów, kaznodzieją, rekolekcjonistą i spowiednikiem. Od wielu lat zmagał się z chorobą nowotworową.

Ojciec Jacek Bolewski urodził się 2 stycznia 1946 r. w Poznaniu. Po maturze podjął studia na Wydz. Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego i w 1968 uzyskał magisterium, następnie przez 2 lata był asystentem w Instytucie Fizyki Teoretycznej w Uniw. Warszawskim.

W roku 1970 wstąpił do Towarzystwa Jezusowego i odbył dwuletni nowicjat w Kaliszu. Następnie studiował filozofię w w Gallarate (Włochy) i w Monachium oraz teologię na Papieskim Wydziale Teologicznym „Bobolanum” w Warszawie, po czym odbył specjalistyczne studia z teologii dogmatycznej we Frankfurcie n. Menem. 29 VI 1978 r. przyjął święcenia prezbiteratu. Profesję zakonną, po odbyciu trzeciej probacji w Berlinie, złożył w 1987. Przez wiele lat był ojcem duchownym

scholastyków i spowiednikiem w warszawskim kolegium jezuitów.



W 1986 roku o. J. Bolewski uzyskał doktorat na podstawie pracy: „Der reine Anfang. Dialektik der Erbsünde in marianischer Perspektive nach Karl Rahner”. Habilitował się w roku 1998 na podstawie rozprawy: „Początek w Bogu. Jedność dziewiczego i niepokalanego poczęcia”. W 2008 otrzymał tytuł naukowy profesora nauk teologicznych. Od 1990 wykładał teologię dogmatyczną w Collegium Bobolanum Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie. W latach 2001-2007 był dziekanem tegoż

Wydziału. Należał do Polskiego Towarzystwa Mariologicznego.

W latach 1992-1995 pełnił funkcję redaktora naczelnego „Przeglądu Powszechnego” i kwartalnika „Studia Bobolanum”. Opublikował ponad dwadzieścia książek oraz wiele artykułów w czasopismach naukowych i popularyzatorskich. Aktywny był też w radio i telewizji. Jako teolog i kaznodzieja o. J. Bolewski szczególnie interesował się tematyką mariologiczną, jak też związkami teologii ze sztuką i literaturą (Szekspir, Miłosz, Szymborska) oraz malarstwem. Nieustannie drażył relacje zachodzące pomiędzy złem, grzechem i miłością Bożą. Bliski był mu dialog międzyreligijny, zwłaszcza z buddyzmem. Dla wielu jezuitów jak też świeckich był mistrzem życia duchowego.

Pogrzeb o. Jacka Bolewskiego SJ odbędzie się 25 maja. Msza pogrzebowa w Sanktuarium Świętego Andrzeja Boboli rozpocznie się o godz. 12,00. Po niej przejazd na cmentarz powązkowski. Kondukt pogrzebowy wyruszy spod bramy IV o godz. 14. Za: www.jezuici.pl

ŚP. KS. TADEUSZ CECHOWSKI (1927-2012) SChr

W szpitalu im. H. Cegielskiego w Poznaniu zmarł chrystusowiec, ks. Tadeusz Cechowski. Uroczystości pogrzebowe śp. ks. Tadeusza odbyły się 21 maja 2012 r. w kościele pw. M.B. Wniebowziętej w Puszczykowie.

Śp. ks. Tadeusz Cechowski SChr urodził się 14 maja 1927 r. w miejscowości Kozilas. Do Towarzystwa Chrystusowego wstąpił 22 sierpnia 1949 r. Dnia 7 września

1949 r. w Ziębicach rozpoczął kanoniczny nowicjat. Pierwszą profesję zakonną złożył 8 września 1950 r. w Ziębicach, zaś dożgonną 8 września 1953 r. w Poznaniu. W latach 1952-1958 studiował w Wyższym Seminarium Duchownym Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. Dnia 20 kwietnia 1958 r. w Poznaniu przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. abpa Antoniego Baraniaka. Pełnił posługę kapłańską w: Dolicach, Tetyniu, Maszewie, Brojcach,

Sarbie, Szczecinie Podjuchach, Władysławowie, Marianowie, Płotach. W latach 1981-2012 był kapelanem Sióstr Urszulanek SJK w Lipnicy k. Poznania. Od 1 marca 2012 r. rezydował w domu zakonnym w Puszczykowie.

Prosimy Chrystusa Króla Wszechświata, aby śp. ks. Tadeuszowi dał udział w chwale swojego Zmartwychwstania
Za: www.chrystusowcy.pl